

6. Jerica w Z.S.S.R.

1) Dawie ocobite (waznisko, stopień, stan cywilny)
Pawlak Terpil, por. rez., lat 47, farmaceuta, żona, 2- dzieci, powołany do armii - 24.VIII. - 39 roku.

2) Data i okoliczności zaaranżowania.

Podczas próby przedstawiła się z kolegami do browaru
cei w mieście Lwów, zatrzymaliśmy się na noc w jednym
z mieszkań pod Hrubieszowem. (cały wyjazd nie pamiętam)
W mieszkaniu było zastaliny dwie duże oddziału
wazy i łóżka i pralnie do robienia laboryjek. Jak później
poinformowali nas koleżki, to i ten oddział próbował
wrócić przedtęć się do Lwowa.

Po przemocowaniu, rano około godz. 9-iej 4 dnia
21 września zostaliśmy osaczeni przez bolszewików
i sążniewców do ucieczki. Jak to później dowiedzie-
liśmy się, bolszewiki sprządzali strzały z karabinami.

Bolszewicy popychali nas stać do Chetna zadado-
wali do powozu konowego (po 50-60 ludzi do wagonu)
i wysłali w kierunku kierunku. 4 dnia 30 września
nocą, powoz zatrzymał się na jakiejś stacji. Mógłby
to być godz. 1-2 w nocy. Po dłuższym dopłytych
dowiedzieliśmy się że jesteśmy w Zdobuwni / Janowie
było że wiozą nas do Rosji. Około godz. 5-6 rano
powoz ruszył w kierunku kierunku. Z przyczyn wain
wielu ludzi i 4 dni. Jego paralizmka zatrzy-
mał się na jakiejś stacji, gdzie po pewnym
czasie potoczono wagon i kazano wysiadać. Tutaj
zorientowaliśmy się, że jesteśmy na stacji w Bro-
dach pod Lwowem.

Ze stacji poprowadzono nas do Koszar
artylerzystów w Brodach, skąd następnego
dnia, samochodami odstawiono nas do Berka

3+4) : ~~Skład~~ obozu, opis obozu, ludyczki, warunki mieszkalnicze i higieny.

Oboz do którego nas przyniesiono z Brodów, zwany domem cisłur jako mała Busk, pod brodem i mała fka Busk. Borek dla fenców umieszczony za stajnią i którym podobno pyrze 3-4 pułkowe i awers i które maento ty nac fenców.

Jak nas poinformowali koledecy, którzyel tutaj zastaliby, oboz ten przeznaczony był do uprowadzenia cenci (około 100 km) w stronę drogi, prowadzącej ze browa do Kijowa. warunki mieszkalnicze i higieny obozie okropnie. Gode pyrze lee sbrny, ciastka wie do opierania, brud straszny, odzywianie pod piec.

Chłód, głód i brud i lardeo krotkowi czasie ymnieci: choroby roine, wredy imijni i tyfus marny. Muradeci kapelonyel wapykau tywneyel brak - woda wydzielana do uycia na esdomka 1/2 litra. O higienie wiece pyzszego toduo eos pomedeci.

5) Skład fenców (warodowic, polowu amydom, kajo - lunc chodniki).

Oboz fenców w Busku skupia i które przede wszystkim wofuemy i podopieczni kanej armii i bym kilka oficerów, jak: por Hochalki, por Konecinski, por Kupiec i inni; którzyel wewszk dlii które wie przypominam. Wypokycie pomedey polakem i ukrajinami bylo wprost braterskie, ualonieth ukraincom z wntq jakiejgorne. Ukrajin, pod kazolyu wygladem tak na wtek bolszewikow, czelo demucyjajac drugich.

6) Zycie i obozie (prelij porednego dnia, warunki pracy,

koruny, wyładzanie, wyzwanie, ubranie, życie
koleżeńskie i kulturalne).

8)

Życie jeńców w Busku koncentrowało się z ka-
raku z 34 piętrzymi jęzami, oraz na dziedzińcu
otoczonym drutami kolczastymi i siłus strzo-
lym jęz bojeń NK.H.S.

Program pracy w latach bolszewicki kandyd-
oboru. Pobudka wykroczeń była o godz 4³⁰ rano
wybudzenie do pracy 5³⁰ rano. Pierwsza obiadowa
kuchnia godzinę. Praca popołudniowa wykroczeń
od godz. 1³⁰ do 3³⁰ wieczór. Śniadania i
obiady składały się z tak zwanej zupy-tody
i kawałka chleba wagi 50-60 gramów - uśrednio-
cenię. Wyładzanie 50 kopiejek dziennie
rzadko kto otrzymywał, gdyż 1.24. wotny do
wykonania tychby możliwości, a z drugiej
strony jeńcy zryczajnie uczestniczyli w pracach
(z wyjątkiem ukraińców)

8).

Do pracy robotniczej byli wybudzani
wzycy jeńcy (liczący się chorzy).

Jeżeli udzie o powrót lekarzy, to wobec
kwalifikacji bolszewickich oboru, lekare uciekali,
nie mieli czasu do użycia. Jakiś powrót, że
tylko Pan Bóg może przynajmniej ten cud, w
wobec warunków takich nie ma do wzięcia i
wzięcia chorób, tak miała być świadectwo.

Pamiętam sobie 2 wypadki śmierci
z wyserowania, a to: por. Kupca i sier. Chacko-
naka który zmarł w 1940 roku i pochowany
zostali na cmentarzu w Busku.

7.) Słowski władz NKWD do Polek (sprób badania, kary, propaganda komunistyczna, informacji o Polsce).
 i każdym obojcie musiał być tak zwany: "politruk", niekiedy członek prokuratury, lub analfabeta - z pytaniami których - uści-
 zosowane wieli naprawość użycie.

To lekceważenie "politruków" spowodowało groźby pod adresem oprowyż pytania oam: "gdzie będzieś wędrował jest." Później składowanie naszych władz i uciekających, starano się obrydnąć ułtroj profesury i religijny. Gwałtem starano się z naszymi jeńcami zrobić zgrupowanie bolszewickim; wy-
 syłano zdale góry, a kiedy to nie pomogło - gro-
 zono: "kiedy by nie uścisnąć swoich ziem i dzieci."

9.) Ony i jako była Sześciu z krejsem i rodziną.
 i 1940r. bolszewicy powrócili na korekpcji-
 deucej z rodzinami, choćby to było zgodne dla pracy i trej'olej jeńców.

Liści były cenzurowane przez każdego d-
 jak towaru i przychodzą.

niekiedy z tych listów. rzadko kto otrzymywał, to pod powrotem cenzury inwe-
 dowania ich jeńców. Ja przypadkowo przytuliłem namżeżtem Sześciu z rodziną 1941 roku.

10.) Kiedy dostał strasny i jakiś sprób dostał się do armji.

Po tybuelu trój niemiecko-bolszewickiej w 1941r. obor jeńców w Busku został zlikwidowany, a my przyciągnięci i zagięci jeni do Starobelska, gdzie zastala nas unona polsko-rusyska i zostali^{reszta}my z powrotem do armji polskiej. Był nas z niemieckimi władzami w Starobelsku pułk. krimowski.
 Powstał por.